

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sobota, dnia 18 lipca 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 1 i pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośzenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop. Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierz: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Laoha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i K. Metzli i S-ka

Ogród Koncertowy przy **HOTELU MANTEUFLA** Ogród Koncertowy.

WIELKI KONCERT

Orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. p. Bronisława Szulca, prof. Warsz. Tow. Muzycz.

Początek o g. 8 i pół, w Niedziele i święta o g. 8. Wejście 40 kop. Symf. 75 kop. uczn. 30 kop. Abonam. 8.60 kop. r2788-0-

Dziś, w sobotę dn. 18 lipca **Teatr „Przeглядów“** Ogród Grand-Hotelu.

Benefis: Wincentego Rapackiego z udziałem p. Józefiny Bielskiej

Specjalny program benefisowy:

1) „Zielony konkurent“ znak farsa w wyk. pp. Wandyczowej, Chranowskiej, Bratkiewicza, Gieraszińskiego i Wandycza. 2) „Krotka na scenie“ sketch W. Rapackiego w wyk. beneficjanta i p. Bielskiej. 3) „ROZMAITOŚCI“ część solowa z udziałem p. p. Wandyczowej, Toma, Gieraszińskiego, Szarkowskiego, Żarikowa i inu. 4) „NAUCZYCIEL W SPÓDNICY“ sketch wokalny W. Rapackiego w wyk. beneficjanta i p. Bielskiej. Początek przedstawienia o godz. 9 wiecz. N. B. Uprasza się o wcześniejsze zamawianie miejsce i stolików. W Niedziele 19-go powtórzenie programu benefisowego.

Ogród Grand-Hotelu **Od dziś!**

Codziennie po przedstawieniu „Teatru Przeглядów“ WIELKIE „DIVERTISSEMENT“

Występy pierwszorzędných atrakcji międzynarodowego programu. Na estradzie pod hallą restauracyjną. :: Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików!!!

Helenów. S-nie Komiwojażerów. W niedzielę 19 lipca r. b.

W celu zasilenia instytucji pomocniczej, a mianowicie na „kasę wdów i sierot“ i na „kasę chorych“ urządza **Nadzwyczajną Zabawę Ogrodową p. n. „Święto w Sewilli“**

Park bajecznie udekorowany i iluminowany. Udział towarzystw sportowych. Pochód Gondoljerów przy dźwiękach orkiestry mandolinistów. Corso kwiatowe cyklistów. Balet hiszpański z kastanjetami, oraz wiele innych rozrywek. Walka kwiatowa. Confetti kwiatowe z rozdawaniem słodczy i niespodzianek.

Dotychczas w Łodzi niebywała **Walka byków** z udziałem 300 osób. Wespół pieszych i konnych torreadorów i picadorów przeszło 300 osób. Wejście 60 kop. Uczniowie i dzieci 30 kop. Na plac sportowy wejście bezpłatne. r2990-3-1

Gimnazjum męskie B. Brauna, z prawami gimnazjów rządowych ul. Dzielna Nr. 57.

Podania do wszystkich klas przyjmuje się codziennie, prócz niedziel i świąt, od 9 do 1 w kancelarji gimnazjum, Dzielna 57. Egzamin wstępne rozpoczyna się 21 sierpnia. Przy gimnazjum egzystuje obok normalnej klasy wstępnej (starszej) również klasa wstępna młodsza, do której przyjmuje się dzieci od 7 do 9 lat i klasa przygotowawcza (elementarna) dla analfabetów, od 6-8 lat.

Inspektor prywatnej 4-klasowej wyższej szkoły początkowej ALEKSANDROWA, (Dzielna № 13) z prawami szkół rządowych podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 1/14 lipca szkoła przeniesioną zostanie na ulicę **Nikołajewską Nr. 11.**

Egzaminy wstępne do klas wstępnych, I-ej, II-ej i III-ej rozpoczyna się dla uczniów dnia 18, a dla uczennic dn. 20 sierpnia. Do liczby przedmiotów wykładowych wprowadzone zostaną: łacina, buchalterja, śpiew, gimnastyka i muzyka. Liczba uczniów w każdej klasie ograniczona. Programy i blankiety do prób otrzymywać można bezpłatnie w kancelarji szkoły (Mikołajewska 11) codziennie od 6-8-ej wieczorem r2023-7-1

Towarzystwo „Kaukaz i Merkury“ podaje do ogólnej wiadomości, że z powodu zrzeczenia się pana Leopolda Landaua zarządzania ajenturą Tow. „Kaukaz i Merkury“ i stacją miejską południowo-wschodnich dróg żelaznych, takowe, z dniem 1/14 lipca r. b. przechodzą pod zarząd p. M. M. Kaleckiego i mieścić się będą przy ulicy **Widzewskiej № 80.** r8009-3

Nowe 8 klas. gimnazjum męskie z wszystkimi prawami gimnazjów rządowych F. LEHRA w Łodzi.

Zapis uczniów do klas: (młodszej i starszej) wstępnej, I, II, III, IV, V, ewent. VI odbywa się codziennie od godz 4-8, Tramwajowa 16 (vis á vis remizy, połączenie tramw. № 2 i 7). Przy gimnazjum otwarta będzie również klasa elementarna o 2-eh oddziałach dla chłopców od lat 6. Wpisowe: kl. elementarna (30), mł. wstępna (35), st. wst. (40), I i II (45), następne (50) Rb. półrocznie. Gimnazjum mieścić się będzie Dzielna 71, w lokalu specjalnie na ten cel zbudowanym i podług ostatnich wymagań higieny urządzone. Na żądanie Pensjonat dla uczniów przy gimnazjum r3-1

Polski pensjonat „ALEX“ dla studujących i przejezdnych **ZURYCH, Bolleystrasse 50.** Pokoje urządzone z komfortem. Pierwszorząd. kuchnia. r2707-12-1

KAZIMIERZ OSSOWSKI INŻYNIER **Obrońca Patentowy** Peter sburg Wozniesienskij Prospekt 20 Berlin Potsdamerstr. 5.



**JARZĘBINOWA
NIEZRÓWNA**

WIADOMO Powszechnie, że nalewka jarzębinowa jest napojem szczególnie lubianym przez Polaków. Należy zauważyć, że olbrzymie powodzenie i rozprzeczanie tejże przypisać należy, prócz wykwintnego smaku—do doskonałego działania na żołądek jarzębiny, regulującej proces trawienia. Należy zapamiętać sobie, że Jarzębina Niezrównana Szustowa — to w chwili obecnej ostatni wyraz produkcji wódki czarnej. Jest ona nie do zastąpienia pod względem smaku i galunku. Należy również nie zapominać o kieliszku Jarzębinowej Niezrównanej Szustowa przy śniadaniu, obiedzie i kolacji; osiągniemy wtedy połączenie przyjemnego z pożytecznym.

Dr. med.
Karola Eiger
choroby kobiece i akuszerja
Nawrot № 2 róg Piotrkowskiej
powróciła.

SZKOŁA AKUSZERYJNA
przyjmuje zapisy nowowstępujących w kancelarji „Unitas“
Pusta 11g od 2—7 wiecz. r3022

Laboratorium
chemiczno-bakterjologiczne
Magistra N. Schatza,
Piotrkowska 37. Analizy lekarskie: moczu, piwocin, krwi i t. d. Analizy chemiczno-techniczne, wody, mydła, tłuszczów i t. d. Badania r29—60
krwi na syfilis.

Dr. Leopold Klaczkin
Specjal: Syphilis, choroby weneryczne, skórne, dróg moczowych i niemoc płciowa.
mieszka obecnie
Konstantynowska 9.
Godz. przyjęć: od 10—1 rano i od 6—8 wiecz.
Dla pań osobna poczekalnia od 5—6.

KALENDARZYK.

Sobota, 18 lipca 1914 r.
Dziś: Szymona z Lipnley W.
Jutro: Wincentego à Paulo.

OKRUCHY TYGODNIOWE.

Epidemia zamachów. — Kim jest Rasputin? — Wielbiciel pić pięknej. — Rozmowa z prokuratorem. Mitia Urodziw et C^o. — Nocleg w Andrzelejowie. — Smerle męczeńska koguta. — Skwarne lato. — Czesłowe równoprawienie męczyzn. Słowacki czy Kawecka? — Moralność i humanitarność zarządu tramwajów. — Niewdzięczność ludzka. — Sprawa „Rozwoju”. — Naiwny czytelnik nie o tem nie wie.

Widać nie tylko samobójstwa, ale i zamachy terrorystyczne mają w sobie coś epidemicznego. Nie ucichły jeszcze echa zamordowania arcyksięcia Ferdynanda i jego żony w Serajewie, a tu dochodzi wieść o zamachu na Rasputina.

— Rasputin, Rasputin... czy to jaki minister? — pytał mnie parę dni temu znajomy. Zdaje mi się, że to minister oświaty.

— Ale gdzież tam, to prawie a-nalfabeta.

— Nic nie szkodzi, sam znałem przełożoną gimnazjum żeńskiego, która była za młodu „młodsza” u kuratora czy też u samego ministra, a gdy się zestarzała otrzymała...

— Ależ Rasputin wcale nie służył w ministerjum oświaty.

— Więc jest zapewne gubernatorem, wysłużonym generałem, czy może biskupem?

— Nic podobnego!

— Noj nie jest chyba profesorem, ani genialnym artystą, ani nawet wynalazcą aeroplanu nowego systemu, bo zamach na niego nie wywołałyby takiego wrazenia.

Kasy chorych i strejki.

Braki prawa ubezpieczeniowego z r. 1912 powinny być wyjść na jaw podczas pierwszych poważnych prób, zmierzających do wcielenia go w życie. Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę czytelników na to dziwne położenie, w jakim znajdują się uczestnicy kasy chorych i ta ostatnia w razie czasowej przerwy czynności fabryki podczas bezrobocia. Jeżeli bezrobocie zaczyna się zbytnio przeciągać i przyjmuje poważne rozmiary, to zgodnie z brzmieniem artykułu 35-go „Ustawy”, kasa chorych zostaje zamknięta i po powtórnej decyzji robotników powinna powtórzyć się na nowo powołna procedura jej organizacji. Robotnicy wydaleni muszą zrezygnować z otrzymywania zapomóg z funduszów, które w znacznej mierze są przez nich złożone; prócz tych wypadków, gdy do ustawy kasy włączony został punkt 4-ty artykułu 62-go dający prawo robotnikowi, który opuścił pracę, do otrzymywania minimalnej zapomogi w ciągu miesiąca.

Taki stan rzeczy najbardziej daje się w znaki robotnikom: na zasadzie artykułu 56-go kobietom będącym w ciąży i położnicom przysłu-

— Masz rację, nie jest ani uczonym, ani artystą, ani wynalazcą!

— Więc kimże jest ten człowiek, o którym rozchodzą się depesze na wszystkie strony, któremu pisma poświęcają całe kolumny, do łóżka którego podają wiele osób ze świata arystokratycznego Petersburga. Kim jest?

— Sam tego nie wiem.

— I ty, dziennikarzu, z zimną krwią przyznajesz się, że nic nie wiesz o człowieku, o którym wszyscy mówią i piszą?

Zaczerwiłem się ze wstydu i postanowiłem znaleźć odpowiedź na to pytanie.

Próżno jednak wertowałem encyklopedje we wszystkich językach — nigdzie ani śladu nazwiska Rasputina; próżno przeszukałem wszystkie kalendarze informacyjne, roczniki i spisy oficjalne zwane „Pamiętniki” — i tam ani słówka. Już straciłem nadzieję, gdy wczoraj niespodziany traf przyszedł mi z pomocą.

Spotykam w tramwaju dawnego swego koleżę szkolnego, rosjanina. Bliżej z nim niegdyś żyłem, gdyż stale przepisywał odemnie łacińskie *ectemporala* a i przy rozwiązywaniu zadań algiebraicznych lubił positkować się memi kajetami. Zresztą do bry chłopca. Od tego czasu spotkałem go raz tylko w życiu, przed dwoma, czy trzema laty; był wtedy wice-prokuratorem przy sądzie, do którego po skończeniu uniwersytetu starałem się dostać, zresztą naprzędno, na pełniące obowiazki pomocnika sekretarza. Niepowodzenie to skłoniło mnie do porzucenia kariery sądowniczej i uczyniło pełniącym o-

guje prawo korzystania z zapomóg tylko w tym wypadku, jeżeli były członkiniami kasy nie mniej niż w ciągu trzech miesięcy, poprzedzających dzień połogu. Jest rzeczą aż nazbyt widoczną, że wskutek intensywnego ruchu strejkowego, który jest cechą charakterystyczną społeczno-ekonomicznego życia w państwie rosyjskiem, w obecnych czasach dokładne przestrzeganie litery prawa stawia całą sprawę ubezpieczeniową na bardzo chwiejnych podstawach.

Wobec tego nie należy się dziwić, że poszczególne zarządy kas chorych musiały się zwrócić do najwyższej instancji, — głównej rady do spraw ubezpieczeń robotniczych, o wyjaśnienie; jak należy postępować w takich ciężkich warunkach; tymi dniami rada główna dała wskazówki, które posiadają niesłychanie ważne znaczenie zasadnicze, a przedstawiciele robotników w radzie konkretnie wyłuszczyli swe żądania.

Przedewszystkiem rada przyszła do przekonania, że nowe wybory pełnomocników i członków zarządów są zbyteczne, jeżeli przedsiębiorstwo zacznie być czynne przed upływem sześciu miesięcy, licząc od dnia wydalenia robotników z powodu strejku, i przyjmie z powrotem większość poprzednich uczestników kasy, jeżeli zaś okaże się, że dawni uczestnicy stanowią mniejszość, to trzeba naznaczyć nowe wybory pełnomocników. Wobec tego jeżeli kombinacje są pomyślne, to wszyscy zachowują swe mandaty i kasa zaczyna swą normalną działalność bez względu na przerwę w czasie miesięczną. Ten krok ze strony rady głównej zasługuje na uznanie; wszak ona do pewnego stopnia prostuje błędy i niedopatrzania prawodawcy.

Zaś podczas przerwy sprawa przedstawia się następująco. Jeżeli wydalania robotników wskutek strejku nie zmniejszyły prawem przepisanego kompletu (dopuszczalne jest włożenie obowiazków członków, którzy ustąpili na ich zastępców), to kasa zarządzana jest po dawnemu; w prze-

ciwnym razie, jako też, jeśli ilość uczestników nie wynosi mniej niż 200-tu, „rada gubernjalna może swą władzą nakazać ażeby do chwili wznowienia działalności przedsiębiorstwa, kasa była zarządzana na zasadzie artykułu 112-go, t. j. ażeby zarządzał kasą obecny komplet zarządu, właściciel przedsiębiorstwa, lub też *ad hoc* powołana jednostka.

W danym wypadku rada główna wytłómaczyła sobie ten artykuł według własnego widzimisie, mając na względzie zastąpienie „usuniętych” członków zarządu (między innymi na podstawie art. 110 gubernatorowi przysługuje prawo „usuwania” zgodnie ze środkami, przedsięwzartymi w celach utrzymania spokoju i bezpieczeństwa publicznego“).

Tego rodzaju metoda naginania ustawy jest wątpliwej wartości, lecz rada musi się doń uciekać, gdyż w przeciwnym razie należałoby wydalonych robotników uważać za członków kasy i utrzymywać zarząd kasy w dawnych rękach.

Tego właśnie żądali przedstawiciele robotników, proponując, aby nie zapatrywać się na zerwanie umowy najmu wskutek zerwania, jako na ostateczne zerwanie stosunków umowy między przedsiębiorcami a robotnikami.

Robotnicy mieli najrzupejniejszą rację, gdy żądali, by strejk był uważany za czasowe i częściowe zawieszenie działania umowy najmu. W razie zgody władz odnośnych robotnicy strejkujący nadal byłiby uczestnikami kasy i co za tem idzie mogliby nadal piastować mandaty w kasach chorych. Niewiadomo, czy przedstawiciele proletariatu uważali za konieczne, by usunięci robotnicy nadal wnosili składki dobrowolne do kas chorych; lecz to logicznie wypływa z ich położenia. Zdecydowanie sprawy w tym sensie jest stanowczo jedynym prawidłowym wyjściem z tego labiryntu wszelkich trudności.

Przecież już sama rada poszła w tym kierunku przynajmniej, że czasowego zamknięcia zakładów „wsku-

gorliwszemi jego wielbicielkami są kobiety, naturalnie histeryczki. Ten światobliwy „starzec”, liczący 45 lat, nawet publicznie lubi całować i pleść kobiecie, oraz jaknajczęściej przebywać w ich towarzystwie. Na sądzie polubownym, jaki się odbył przed paru laty w Petersburgu, wyszła na jaw, że nawet do łaźni chodził w towarzystwie pić pięknej. Tłumaczył on to chęcią wypróbowania swej siły woli, poddania się jak największym pokusom, aby tym jaskrawiej objawić swą świętość. Gdy mu jednak zaproponowano wstąpienie do klasztoru, nie zgodził się, tłumacząc, iż nie może swych „cór duchowych i naśladowczyń” pozostawić bez opieki. Mógłbym ci setki pikantnych anegdotek opowiedzieć z życia tego „świętego starca”, ale jeśli oie to tak zajmuje, przeczytaj sobie w prasie rosyjskiej, jest tam teraz tego pełno.

— Hm, Rasputin, długa historia. Mówiąc krótko jest to zwyczajny chłop syberyjskim bez żadnego wykształcenia ani obycia towarzyskiego ale sprytny i pewny siebie. Przed dziesięciu mniej więcej laty zjawił się w Petersburgu i przy pomocy wyższego duchowieństwa dostał się do najpierwszych salonów arystokratycznych.

Pierwotną rubasznością, głębokiem przeświadczeniem o swym boskim posłannictwie, a głównie niezwykłym zewnętrznym wyglądem zaimponował on znużonym próżniaczym, jednostajnym życiem osobom z wyższego towarzystwa. Mistycyzm jest najistotniejszym elementem duszy rosyjskiej, stąd ciągle „poszukiwania” religijne, metafizyczne dysputy, tyśiączne sekty i niezliczona ilość „proroków”, „błogosławionych” i „cudotwórców”. Rasputin jest jednym z nich, nie pierwszym i nie ostatnim. Przeczytaj sobie powieść Mereżkowskiego „Aleksander I” (jest w polskim tłumaczeniu), a przekonasz się że historia, przynajmniej historia Rosji powtarza się stale.

— A nie mógłbyś nieco szczegółowiej opowiedzieć o życiu i zasadach Rasputina?

— Zasady — kto go tam wie! Można by powiedzieć: *Nomen — omen*; ale po polsku to nie tak dobrze brzmi, jak po rosyjsku. Jednym słowem Rasputin — to rozpustnik. Naj-

— To tylko powiedz mi jeszcze, jaka była jego rola polityczna?

Zamiast odpowiedzi rozmówca wyjął z kieszeni numer „Rieczy” i przeczytał:

„Wpływ starca uwydatnił się nie tylko w życiu cerkiewno-społecznym, ale nawet w dziedzinie zupełnie świeckiej polityki. Dymisja oberprokuratora Synodu S. M. Łukjanowa, carcyńska historia z Heljodorem, a następnie upadek Heljodora i biskupa Hermogenesa, wyniesienie biskupa Barnaby, pogrom akademji duchownych, usunięcie profesorów i kampanja rozpoczęta jeszcze w 1908 roku przeciwko znarlemu metropolicie Antonjuszowi i t. d. — wszystko to

tek odnowienia, spowodowanego przez wiosenne wylewy rzek, pociągającego za sobą wydalanie robotników, nie należy uważać za ostateczne zerwanie umowy najmu, lecz za chwilowe wstrzymanie jego działania.

Robotnicy biorąc asumpt z tego wykorzystali argumentację rady głównej i dziwną zaiste jest rzeczą, że rada nie zgodziła się z tym zapatrywaniem i uznała je za niemożliwe do przyjęcia z punktu widzenia prawa. Zresztą, co się tu dziwić, wszak gdyby żądanie robotników zostało uwzględnione, to sama idea strejku byłaby przedstawiona w bardzo nie miłym dla rządu świetle: strejkowi tym samym przyznano prawo obywatelstwa i uzyskałoby on sankcję, jak być powinno, jako legalna metoda walki klasy pracującej o lepsze warunki bytu.

Prócz tego należałoby być konsekwentnym i dopuścić nieodzowność pomocy chorym robotnikom strejkującym, z chwilą gdy pozostaliby nadal uczestnikami kasy i dobrowolnie wnosiliby składki.

Wcześniej czy później, ale życie doprowadzi do tego, że zatryumfuje ta zasada! Tymczasem rada główna nie zgodziła się i wysunęła na pierwszy plan przedsiębiorcę, jako „naturalnego” kierownika kasy. Chociaż rada nie zobowiązuje go do wydawania nowych zapomóg: możliwe są one li tylko w tych wypadkach, gdy utrzyma się poprzedni zarząd kasy, lub też gdy zażąda tego rada gubernalna do spraw ubezpieczeniowych.

Lecz przyznane uczestnikom kasy zapomogi wskutek choroby przed ich wydalaniem, muszą być wypłacane przez właściciela przedsiębiorstwa (lub administrację fabryki) z funduszów kasy. Los chorych, którzy zaskoczył strejk, jest do pewnego stopnia zabezpieczony, ponieważ wydawanie zadomogi może trwać 28 tygodni, a na zasadzie 4-go punktu 62 artykułu — zaledwie miesiąc. Mogą tu przeszkodzić tylko okólniki wyjaśniające.

W każdzbądź razie należy przy-

znać, że wyjaśnienia rady zawierają w sobie pewne zdobycze z punktu widzenia interesów proletariatu. Lecz jedną sprawę zupełnie zapoznano, a mianowicie, jak się ma sprawa pomocy lekarskiej, która na koszt właściciela przedsiębiorstwa przysługuje robotnikom w ciągu czterech miesięcy? Czemu o tem nie było wcale mowy. Czy to było przypadkowe niedopatrzenie, czy też umyślne?

K. R.—108.

Inżynierja miejska pod sądem.

— o —

Długi jest szereg grzechów inżynierji miejskiej. Nie zamierzamy je dziś wylizywać. Pragniemy tylko zwrócić uwagę na trzy z pośród nich, mająca najaktualniejsze znaczenie.

Jak wiadomo, panowie inżynierowie miejscy, tworzący wydział budowlany przy magistracie tutejszym, dbając o wygląd estetyczny miasta, wyjednali od gubernatora piotrkowskiego postanowienie obowiązujące, nakazujące urządzenie jednostajnych chodników w naszym mieście i dzielące je w tym celu na kilka dzielnic.

Pomijamy tę okoliczność, że na wypadek wprowadzenia kanalizacji i wodociągów, wypadnie chodniki powyższe, których koszt obliczono na pół miliona rb., znowu zmienić.

Przyjrzyjmy się natomiast tym, które już urządzone zostały. Przejdziemy się po ul. Benedykta i spojrzmy na chodniki złożone wzdłuż parzystej strony numerów tej ulicy, począwszy od Piotrkowskiej. Dziś już pod adresem właścicieli domów, przy ulicy tej położonych wyrazić możemy kondolencje, gdyż niejedyn będzien miał w przyszłości proces. Wytoczony przez przechodniów; bowiem chodnik jest tu o tyle wyższy od poziomu ulicy, że mostki przejściowe, łączące chodnik z ulicą, są zupełnie pochyle; niejedyn więc przechodzień, przebywając je podczas ślizgawicy, potknie się i nadwyręży sobie nogę, odszkodowanie za uszkodzenia pokrywać będzie nie inżynierja miejska, lecz Bogu ducha winny w tym wypadku kamienicznik.

Wydział budowlany magistratu dba jednak o przysporzenie kasie miejskiej wydatków związanych z pod-

niesieniem poziomu ulicy celem zniwiesienia pochylek mostków!

Oto korona, ciernista cprawda, lecz jakże zaszczytna, całej sprawy ujednostajnienia chodników w naszym mieście.

Trudno, każda reforma ma swe dobre i złe strony.

Czemu jednak nie zastosowano poziomu chodników do poziomu ulic?!

Nie koniec jednak na tem.

Idźmy dalej ulicą Piotrkowską i rzucmy okiem na chodniki, ułożone przed niskimi domami. Widzimy, że skutkiem wysokich trotuarów, bramy, sieni i podwórza leżą o tyle niżej od chodników, że wobec braku kanalizacji, podczas ulewy, niejedyn dziedziniec zostanie formalnie zatopiony przez wodę.

Ale za to cudowne te chodniki ułożone zostały według planów, udziałonych obywatelom przez wydział budowlany przy magistracie, za które każdy właściciel domu zmuszony był zapłacić od 15 do 20 rub.

Do analogicznej sytuacji doprowadziła inna sprawa inżynierji miejskiej:

Wiadomo powszechnie, że pod opieką i według planów teje inżynierji, komitet obywatelski wybudował kanał do odrowadzania wód deszczowych na ulicy Benedykta, od Pańskiej do Leszna, kosztem 20 tysięcy rub. Kanał ten miał uchronić ulicę Piotrkowską, Zieloną, Wólcząską, Pańską i Długą od zalewu podczas deszczu.

Tymczasem ostatnie burze przekonały nas, że ulice wyżej wspomniane były, jak dawniej, zalane, t. j. że kanał celowi swemu nie odpowiada. A to z tej prostej przyczyny, że miejski wydział budowlany sprawę tę połowicznie tylko załatwił, wpuszczając wyloty omawianego kanału pod most na ulicy Leszno przed fabryką Bachracha, skąd woda dalej nie ma ujścia.

Wreszcie ostatnie oskarżenie na dzisiaj.

Ostatnie burze naraziły kasę miejską na wielkie straty z powodu podmycia i spłynięcia na wielu ulicach bruku drewnianego, co istotnie tylko w naszym grodzie systematycznie, od szeregu lat, zdarzać się może.

Zrobiliśmy przegląd tych ulic i zauważyliśmy, że tam, gdzie bruk drewniany po bokach, zabezpieczony jest płaskimi dużymi kamieniami, pozostał on nienaruszonym; tam zaś, jak np. na ul. Zielonej, gdzie boki są

wybrukowane małym polnym kamieniem, woda wszystko rozsądziła. Wbrew temu doświadczeniu, inżynierja miejska w dalszym ciągu wkłada boki nowourządzonego bruku drewnianego, małemi kamieniami, pewnie w tym celu, aby przy następnej burzy znowu obdarować przedsiębiorców robotami, a kasie miejskiej przysporzyć nowych wydatków.

Konkluzję z przytoczonych faktów niechaj każdy wysnuje sam.

Zastrzec się tylko musimy, że nie oskarżamy jednostek. Slegamy głębiej. Chodzi nam o cały wadliwy i w wysokim stopniu nieracjonalny system. Oczywiście odpowiedzialnym jest przed opinią publiczną cały wydział budowlany i wszyscy inżynierowie z osobna.

Niech się tłumacza. Dowiedzmy się przynajmniej, kto jaką część winy i odpowiedzialności za taki stan rzeczy, za taką gospodarę, ponosi

J. B.

Wiadomości ogólne.

○ **Nowe koleje.** W okresie pięcioletnim od 1915 do 1919 roku ma być zbudowanych 16 kolei a między innymi nowa kolej od Branowicz do Warszawy, kolej lubelsko-tomaszowska, kolej od Jampola w guberni wołyńskiej do Chełma.

Koleje te będą zbudowane kosztem skarbu.

○ **Nowe ograniczenia żydów.** Z Petersburga nadeszły wiadomości o zatwierdzeniu szeregu nowych towarzystw akcyjnych, których ustawy zawierają albo warunek, że żydzi wcale do nich należeć nie mogą, albo z pewnymi ograniczeniami.

Z Cesarstwa.

△ **Wypadek towarzysza ministra.** W środę wieczór na kole południowo-wschodniej, z Charkowa do Petersburga, jechał towarzysz ministra spraw wewnętrznych, Plewe.

W pobliżu stacji torowej w Charkowie w jedno z okien wagonu salonowego, w którym znajdował się towarzysz ministra, ktoś rzucił kamień i rozbił szybę.

Natychemiast rozpoczęto surowe śledztwo.

Donosi o tem „Russkoje Słowo”.

odbywało się pod wpływem Grzegorza Rasputina”.

— Tutaj wylizano głośniejsze fakty, ale o wpływie Grzegorza Rasputina, jak zresztą podobnych do niego Hermogenesa, Heljodora, Miti Urodziwego, możnaby wiele jeszcze powiedzieć.

P. wiceprokurator nachylił mi się do ucha i długo jeszcze szeptał.

— Tylko nie wszystko to zamieść w swem piśmie, bo będziesz miał ze mną do czynienia—rzekł na odchodnym, obiecując odwiedzić mnie najzupełniej prywatnie w redakcji.

Oszołomiony i zadziwiony usłyszanemi rzeczami postanowiłem resztę dnia przepędzić w Andrzejowie i pozostać tam na noc.

— Bylebym tylko nie zasnął po ciągu, mówiłem do gościnnej gospodyni, udając się na nocleg.

— Niech się pan nie boi, nasz Szantekler obudzi pana skoro świt; to najpuntoalniejszy budnik, nigdy nie staje.

Nazajutrz miast piania koguta usłyszałem krzyki i zawodzenia:

— O ja nieszczęśliwa, zabili mi go, zabili zbrodniarze...

Tego już było zawiele... Arcyksięcia Ferdynanda w Serajewie, Rasputina w Pokrowskoje, i tu, w tym cichym Andrzejowie, i tu dosięga skrytobójcza ręka, i tu możliwe są zamachy!...

Narzuć mi na siebie wierzchnie odzienie i wybiegnę przed dom.

Panował tu zamęt i zdenerwowanie, jakby w Belgradzie.

Pani domu opowiedziała mi przyczynę tumultu.

Piękny kogut, nie galski wpraw-

dzie, ani nawet nie kałakut, ale postawny czerwony kogut polski o świecie piąt codziennie, witając wschodzące słońce.

Ludzie jednak naogół nie lubią Zaranja, a wola zmierech i mrok. To też sąsiedzi skarżyli się na porannego koguta. Rozpoczęły się pertraktacje, niby między ks. Wiedem a powstańcami. Właścicielka koguta działała na zwłokę, sąsiedzi dreptali po piętach. Wreszcie stanęło na tem, że kogut będzie usunięty, do miejsce dalej położonych od willi, aby śpiochomletnikom nie zwiastował poranku.

Stała się jednak rzecz nie do uwierzenia. W nocy mili sąsiedzi, ludzie uznający się za kulturalnych i godnych szacunku wylamali drzwi do kurnika i udusili koguta. Nazajutrz znaleziono już zastygłe zwłoki. To było powodem hałasu w podwórzu. Nie zjechały władze śledcze, nie poszukiwano morderców, nawet pisma nie zamieściłyby chwalnych nekrologów (bo kóż z koguta zapłaćci?) gdyby nie moja przypadkowa obecność. Niechaj więc to wspomnienie pośmiertne będzie przyczynkiem do zbadania kultury naszych letników, którzy nie cofają się przed włamaniem i skrytóstwem, byle na swoim postawić.

Tymczasem o cóż chodziło? Żeby piękny poranek przepaść, a dopiero na skwar południowy podnosić się z łóżka. Oj, spróbowaliby ci państwo popracować w Łodzi podczas spiekoty obecnej, toby inaczej chłód poranny cenili.

Słońce nas tu tak grzeje, że codzień parę osób pada z porażenia słonecznego. To też kto może—przy-

wdziewa ażury i dekolty. Równouprawnienie mężczyzn zrobiło znaczne postępy na tym przynajmniej polu. Już nam wolno nosić wykładane i rozchylone kołnierze a la Słowacki, które właściciel byłoby nazwać à la Kawecka, bo odślaniają piersi po pas.

Wygodne to, ale tylko patrzeć, jak za niemoralne przez kler zostanie uznane. Już wydalono z kościoła w Kaliszu dwie panie za rozcięte od dołu suknie, czemużby za rozcięte od góry koszule nie miano wydzalać panów zwłaszcza że i wspomnienie Słowackiego nie w smak pójdzie czarnemu bractwu.

To też zarząd łódzkiej komunikacji tramwajowej, powodowany zapewne względami moralnymi, pozostawił swym funkcjonariuszom na lato — zimowy uniform. I prażą się dzień w dzień setki konduktorów, motorowych, kontrolerów w sukienkach, czemużby za rozcięte od góry koszule nie miano wydzalać panów zwłaszcza że i wspomnienie Słowackiego nie w smak pójdzie czarnemu bractwu.

Ale ofiar od akcjonarjuszów wymagać

nie można. I tak dużo robia, że „dają zarobek” setkom ludzi, a tysiącom ułatwiają komunikację; dziękować powinno się im, a tu słycać jakieś narzekania.

Wogóle ludzie są niewdzięczni.

Taki „Rozbój”, naprzykład, stanął w obronie powagi zawodu adwokackiego przeciwko „pokątniarzom”, jak utrzymywał jego wydawca (bez cudzysłowu) i „naczelnym redaktorem” (w cudzysłowie). Tymczasem palestra łódzka uczuła się tym artykułkiem dotknięta i wsadziła go na parę tygodni do kozy.

Zagađnąłem o to jedyne znane mi osobiście prenumeratora „Rozboju”.

— No cóż, skazali pańskie piśmko za oszczerstwo?

— Co ci takiego, jak pan śmiesz!

— No przecież była sprawa w sądzie okręgowym, paskudna sprawa, wsadzili do kozy za oszkalowanie niewinnego, szanowanego powszechnie człowieka.

— To fałsz! To znów niegodne insynuacja szabesgojów. W „Rozboju” nic o żadnym procesie ani wyroku nie czytałem. To wasz wymysł!

— No jakżeż, przecież, nie tak dawno, onegdaj, można sprawdzić w sądzie, przeczytać w innych pismach

— Co ja tam będę sprawdzał, jak nie było w „Rozboju”, to i w sądzie nie było.

I nie dał się przekonać. Takich ci mieć bezkrytycznych czytelników, to dopiero frajda dla dziennikarza.

Novus.

B. P. JAKÓB FLATAU

KUPIEC I OBYWATEL.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 18 Lipca przeżywszy lat 62. Pozostali w nieutulonym żalu: żona, brat, bratowe, szwagrowie i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w Niedzielę, dnia 19 Lipca r. b. o godzinie 8-ej po poł. z mieszkania przy ul. Zielonej 24 na miejsce wiecznego spoczynku.

Krewnym, przyjaciołom, a przede wszystkim kolegom za okazane nam dowody życzliwości i szczerze współczucie przy oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanej pamięci Męża i Ojca naszego

B. P.

Leopolda Pachuckiego

składa z głębi zboląłego serca szczerze podziękowanie
Rodzina.

Δ **Sledzenie posłów.** Sledzenie posłów, przybywających do swolch okręgów wyborczych, trwa w dalszym ciągu. Donoszą między innymi o następującym zajściu:

Za posłem Szagowem, który przybył do kostromskiej gubernji, ustanowiono ścisły nadzór. W pobliżu jego domu dyżuruje stale dwóch policjantów. Gdy poseł wychodzi lub wyjeżdża, straż postępuje za nim.

Przybywszy pewnego razu na jedną ze stacji kolejowych, poseł oświadczył miejscowemu żandarmowi, że się nie ruszy dalej, dopóki ochrona jego osoby nie będzie zniesiona; jednocześnie wysłał telegraficznie skargę do ministra spraw wewnętrznych.

Miejscowy isprawnik, dowiedziawszy się widocznie o skardze, po upływie dwóch godzin polecił zadośćuczynić żądaniu posła.

Δ **Nieudana ucieczka katorżników.** W Petersburgu otrzymano zawiadomienie o nieudanej ucieczce aresztantów ze szliseeburskiego więzienia dla katorżników.

Mianowicie administracja więzienna wpadła na ślad spisku, w którym wzięło udział 10 więźniów. Pierwsza rewizja nie dała rezultatu. Podczas drugiej wykryto wszystkie przygotowania do natychmiastowej ucieczki.

Na czele spiskowców stał marynarz z „Potiemkina”, Iwanow, i znany wódz chuliganów, Aksenow.

Δ **„Głodówka“ więźniów politycznych.** W Kostromie, w miejscowym więzieniu gubernjalnem, wszyscy więźniowie polityczni ogłosili przed siedmiu dniami głodówkę. Powodem jest trzymanie ich od 80 dni w więzieniu, bez przedstawienia żadnego oskarżenia.

Z Litwy i Rusi.

× **W trybie administracyjnym.** Właściciel dóbr Honorata, hr. Edward Ronikier, został skazany przez gubernatora podolskiego w trybie administracyjnym na miesiąc twierdzy za popieranie w swych dobrach tajnej szkoły polskiej.

× **Pożary lasów.** W gub. witebskiej pożary lasów przybrały rozmiary żywiołowej klęski. W dobrach Cargrad ogień szalał na przestrzeni 2000 dzies. lasu i torfowisk. Nad umiejscowieniem pożaru pracowało 800 żołnierzy. W majątku Krejcburg spalono 1000 dzies. lasu.

W dobrach Marienhaus i Lipno w ogniu stoi 8000 dzies. W Bołowsku, należącym do Banku Włocławskiego, spalono 5000 dzies.

Na ratunek przybył tam z Petersburga bataljon piechoty. W powiatach dynaburskim i ludyńskim spłonęły drogie lasy budulcowe.

Obecnie komunikują o powstaniu

pożarów leśnych w powiatach horodeckim i wieliskim, oraz w gminie kurzyńskiej, w gub. witebskiej.

Wiadomości krajowe.

+ **Pomocnik** generał-gubernatora warszawskiego, koniuszy Essen wyjechał za granicę.

+ **O żeński zakład naukowy.** Wobec tego, że w chwili obecnej po zamknięciu 4-klasowej pensji, Będzin polskiego zakładu żeńskiego nie posiada, grono inteligencji będzin-skiej postanowiło poczynić starania o otwarcie 7-mio klasowego zakładu na ukowego z kierunkiem fachowo-praktycznym, ułatwiającym wychowan-kom zdobycie niezależnego stanowiska.

+ **„Przechrzczenie“ wsi.** Ze wsi Dryszczów (pow. chełmski, w gm. Zmudź) donoszą: Wieś nasza od początku swego istnienia nosiła nazwę Dryszczów, dopiero w r. b. duchowny prawosławny ze Zmudzi ogłosił miejscowym włościanom, iż na pamiątkę 300-lecia Domu Romanowych należy ze składek wystawić pomnik, a nazwę wsi zmienić na Daniów.

Dnia 7-go bież. mies. odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika oraz przemianowanie Dryszczowa na Daniów.

+ **Kradzież w kooperatywie.** Nocy onegdajszej do sklepu Stowarzyszenia spożywczoego „Echo“ w Pogoni zakradli się złodzieje, którzy okradli doszczętnie cały sklep.

Straty wynoszą kilka tysięcy rb. Śledztwo w toku.

Kronika.

= (r) **Podatek repartycyjny.** Ogólna na całe państwo rosyjskie sumę podatku repartycyjnego określono w wysokości 12,156,000 rb. rocznie, na lat trzy: 1914, 1915 i 1916.

Urząd specjalny z Petersburga dokonał właśnie świeżo rozkładu tego podatku na poszczególne okręgi i gubernje:

Z podziału tego przypadło na: gub. warszawską 456,000 rb. (w r. 1913—407,000 rb.), na kaliską 68,000 rb. (w r. z. 56,000), na kielecką 83,000 rb. (82,000 rb.), łomżyńską 17,000 rb. (16,000), lubelską 57,000 rb. (78,000 rb.), piotrkowską 384,000 rb. (327,000 rb.), płocką 21,000 rubli, (25,000 rb.), radomską 28,000 rb. (29,000 rubli), suwalską 17,000 rb. (17,000 rb.), siedlecką 22,000 rb. (22,000 rb.).

Ogółem zatem Królestwo Polskie ma zapłacić 1,093,000 rb., gdy w roku zeszłym suma ogólna wynosiła 1,002,000 rb. Podwyższenie wynosi

90,000 i dotyka najsilniej gub. warszawskiej i piotrkowskiej.

Zaznaczyć należy, że w urzędzie podatkowym specjalnym w Petersburgu zasiada jeden przedstawiciel Królestwa Polskiego. Jest nim na przemian stały przedstawiciel komitetu giełdowego warszawskiego lub łódzkiego.

Z obecnym rokiem skończyło się czterolecie przedstawiciela komitetu łódzkiego; na następne czterolecie obowiązki te obejmie przedstawiciel komitetu warszawskiego.

= (r) **Kontrola kolei prywatnych.** Rada ministrów zaaprobowała projekt prawny, którego mocą ma być zaprowadzona kontrola dochodów prywatnych kolei żelaznych.

= (r) **Zmiana podkładów.** Wobec tego, iż podkłady pomiędzy linjami na przejazdach okazały się niepraktyczne, zarząd kolei Wiedeńskiej zamierza zastąpić je kostkami dębowymi na oparciu cementowem.

= (k) **Przemysł łódzki.** W ciągu ubiegłego tygodnia stan łódzkiego przemysłu manufakturowego nie uległ zmianie. Ubiegły dobry sezon w ciągu 2 ostatnich tygodni był pomyślny, zwłaszcza dla właścicieli pomniejszych i średnich zakładów przemysłowych, które nie mogły podołać w wykonaniu obstalunków. Produkcja towarów tkackich, będąca w ciągu ubiegłej zimy w zupełnym zastoju, obecnie rozszerzyła się do tego stopnia, iż tkalnie zarobne od-czuwają obecnie brak sił roboczych, zwłaszcza, iż wielu tkaczy, zniechęconych brakiem roboty, wyjechało na żniwa. Frekwencja manufaktury w Azji średniej jest nader silną z powodu obfitych zbiorów z tegorocznego żniwa, przewyższających o 50 proc. żniwa roku ubiegłego, wobec czego ludność jest w możności zwiększenia wydatków na odzież.

Sytuacja w Rosji europejskiej również zapowiada się pomyślnie, chociaż plon żniw tegorocznych nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśniony. Panująca obecnie dość wysoka temperatura przepaliła w niektórych miejscowościach zboża, lecz z wielu gubernji nadsyłały pomyślne wiadomości o dotrym stanie zbóż.

Wielu kupców rosyjskich powstrzymuje się jeszcze od poczynienia reszty obstalunków, aż do chwili ostatecznego wyjaśnienia rezultatu żniw. Łódź oczekuje przyjazdu tych kupców dopiero w miesiącu wrześniu. Znaczną część towarów łódzcy i rosyjscy kupcy oraz fabrykanci przygotowują na doroczny jarmark w Niższym Nowogrodzie. Ceny na materiały surowe utrzymują się na dość wysokim poziomie. Ceny wełny idą w górę. Ceny na surową bawełnę niezadawalające, ostatnie jednakże doniesienia z Ameryki i Egiptu zapowiadają obfity zbiór tegoroczny. Również dobrze wypadają żniwa bawełny rosyjskiej w Turkiestanie, Ferganie i Bucharze.

= (r) **Osobiste.** Dr. Stanisław Skalski, współpracownik naszego pisma, wyjechał zagranicę.

= (r) **Upały i owoce.** Nader wysoka temperatura, dochodząca do 35° R., zgubnie wpływa na dojrzewanie owoców, szczególnie w ogrodach piaszczystych.

Gruszki i jabłka parują od promieni słonecznych i więdną. — Najbardziej cierpią gatunki późniejsze to jest zimowe, które dotychczas nie wzmocniły się należyte sokami i nie sformowały pełnych komórek nasennych. Zbyt szybko dojrzewają za to jagodowe, jako to: maliny wiśnie i t. p. powstające z późniejszych zawią-

ków, przez sezon ich trwania jest krótszy.

= (k) **Z kas chorych.** W fabryce wyrobów bawełnianych braci Samet przy ul. Widzewskiej 186, na zebraniu ostatecznym pełnomocników do kasy chorych postanowiono rozpocząć czynności kasy od dnia 1 lipca r. b. lecz z powodu strejku, a obecnie lokautu fabrykanta kasa chorych jest nieczynna.

W zakładach przemysłowych L. Grohmana dokonano wyborów członków zarządu kasy chorych.

= (r) **Zatarg w fabryce.** W tkalni mechanicznej Salomona Jassera, przy ul. Cegielnianej nr. 15 dawniej Zachodnia nr. 70, robotnicy w liczbie 35-ciu wymówili pracę, żądając podwyższenia płacy o pół kopiejki na tysiącu wątków.

W razie nieuwzględnienia żądań robotnicy po upływie 14-tu dni porzuczą pracę.

= (m) **Koncesja na fabrykę.** Piotrkowski rząd gubernjalny udzielił koncesji dzierżawcy muranego budynku przy ul. Piotrkowskiej Nr. 275, Benjaminowi Lejble Starkmanowi na urządzenie mechanicznej fabryki pończoch.

= (m) **Za język polski.** Z rozporządzenia Gubernatora piotrkowskiego Aleksander Zachertza wywieszenie ogłoszenia tylko w języku polskim skazany został w trybie administracyjnym na 50 rb. grzywny lub 5 dni aresztu.

= (m) **„Znakomity“ lotnik.** Przed kilku tygodniami jedno z miejscowych pism niemieckich zapowiedziało na 5 lipca wloty „znakomitego“ lotnika niemieckiego Willy Müllera, podając fotografię jego i aparatu i nawołując Niemców łódzkich, aby poparli swego ziomka.

Za dziennikami niemieckimi zamieściły wzmianki kronikarskie i polskie pisma.

Tymczasem przed terminem, wyznaczonym na wloty, odwołano takowe, motywując odmową sztabu.

Jak się obecnie dowiadujemy sprawa ta przedstawia się zupełnie w innym świetle.

Otóż p. Müller, szofer z zawodu, młozkający stale w Łodzi, umyślił sobie, że latanie w powietrzu przynosi więcej zysku. Nie było pieniędzy na samolot, ale od czego są kapitaliści i rozmaici mecenasi od sportu.

Znalazł takiego p. Müller i szanowny krzewiciel lotnictwa w Łodzi nabył w Warszawie jedoopłat systemu Etricha i umieścił go w specjalnie wybudowanym hangarze na polu wycieczkowym.

Po uzyskaniu zezwolenia na wloty od sztabu okręgu, nie przeszkadzało już nie do urzeczywistnienia planu „znakomitego“ lotnika, pozostawało tylko poszybować w przestworza. Lecz nie umiało się latać i tu właśnie przeliczyli się „znakomity“ lotnik.

Będąc kierowcą, p. Müller umiał się obchodzić z motorem samochodowym, przypuszczał więc, że kierowanie samolotem jest również łatwe.

Smutnie się to skończyło, tymczasem dla samolotu bo nie wznosiłszy się w górę znakomity lotnik potrzaskał cały samolot.

Te właśnie okoliczności, a nie odmowa władz, są przyczyną odwołania wlotów reklamowanego przez pisma niemieckie „lotnika“.

Po naprawieniu gruntownym aparatu latać na nim będzie lotnik p. Supniewski.

= (m) **O ogrody miejskie.** Piotrkowski rząd gubernjalny na skutek zwrócenia się doń magistratu,



Łódzkiego o przyspieszenie wyasygnowania funduszu 10,000 rub. na ulepszenie ogrodów mlejskich zawiadomili magistrat, że za opóźnieniem wyasygnowania tego funduszu wina spada na sam magistrat, ponieważ ten nie dostarczył dotąd danych, jakie zażądano w celu wyjednania kredytu.

— (k) **U piekarzy.** W dniu 19 lipca r. b., w niedzielę, o godz. 8 po południu, w lokalu własnym przy ul. Widzewskiej № 108-a odbędzie się kwartalne zebranie członków związku piekarzy. Na zebraniu dokonany będzie wybór nowego prezesa związku.

Od 18 lipca r. b. lokal związku został przeniesiony na ul. Nawrot.

Wypadki.

— (p) **Porażenia słoneczne.** Przed domem przy ul. Piotrkowskiej nr. 125, 17-letni Najman Kurt, pozostający bez zajęcia, uległ porażeniu słonecznemu.

— Drugi wypadek porażenia słonecznego zdarzył się wczoraj przed domem przy ul. Nowomiejskiej nr. 8. Uległ mu 80-letni Icek Futerman.

— (k) **Pożar.** Wczoraj o godzinie 10 wieczorem, przy ulicy Wschodniej № 87, w nieruchomości Perlego wybuchnął pożar.

Ogień powstał w jednej z kuchni gdzie zapaliły się franki od świecy. Do ognia zaalarmowano I-szy oddział straży ogniowej ochotniczej, który udziału w akcji ratunkowej nie przyjmował, gdyż ogień ugaszony został przez domowników.

— (p) **Rozkosze pożywia mała żonka.** W mieszkaniu własnym przy ul. Długiej № 59, 26-letnia żona ogrodnika, została pobita przez męża. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie całego ciała.

— (k) **Fałszywy alarm.** Wczoraj, o godz. 6 m. 10 wiecz. I oddział straży ogniowej ochotniczej zawezwany został na ul. Zawadzka № 19. Okazało się jednak, że alarm był fałszywy.

— (a) **Bez pracy.** Wskutek epłonecia tkalni mechanicznej zarobnej Adolfa Hillera, przy ul. Łomżyńskiej № 22, pozostało bez pracy 45 robotników. Budynki fabryczne asekurowane były na sumę 58,000 rb.

— (p) **Przy pracy.** Dziś rano, o godz. 5, w fabryce przy ul. Zgierskiej № 96, 31-letni maszynista fabryczny, Jan Stasiak, uderzony łańcuchem transmisyjnym, odniósł ranę głowy.

— W fabryce przy ul. Magistrackiej № 21-letni robotnik fabryczny, odniósł dzięki nieostrożnemu obchodzeniu się z maszyną, rany szarpane lewej ręki.

— Pracując wczoraj w podwórzu domu przy ul. Kolejnej № 1, 56-letni robotnik Andrzej Józwiak, z powodu upału stracił przytomność.

— Z tego samego powodu straciła przytomność w fabryce przy ul. Piotrkowskiej № 272, 21-letnia robotnica, Agnieszka Wieczorek.

Zamiejscowa.

— (r) **Uroczystość strażacka.** Jutro odbędzie się w Jagodnicy Złotej uroczystość poświęcenia ochotniczej straży ogniowej w domu rekwizytowym, a następnie odbędzie się zabawa dla strażaków i gości w pięknym ogrodzie komendanta straży.

Zabawę urozmaica rozmaite niespodzianki, a między innymi ognie bengalskie puszczane na pięknym stawie.

Zarząd straży za pośrednictwem naszego pisma zaprasza na uroczystość wszystkie strażę okoliczną.

— (r) **Wyciągi cyklistów.** Tow. Zwolen. Sportu, w niedzielę 19 lipca, o godzinie 9 rano urządza na szosie Zgierz — Stryków wyciągi kolarskie z programem następującym: bieg wstępny — 5 wiorstowy, klubowy — 10 wiorstowy i piechurów — 2 wiorstowy dla swoich członków, oraz młodzieży — 5 w., główny — 20 w. i otwarty — 10 w.

Przyjął udział mogą wszyscy kolarze.

— (x) **Pożar od pioruna.** W tych dniach w Szczukowinie, pod Tuszymem, podczas burzy, piorun uderzył w stodołę włościanina, Andrzeja Siwosza i spowodował pożar, który strawił stodołę, oborę i wozownię, ubezpieczone zaledwie na 170 rb., gdy tymczasem straty przewyższają 1,000 rb.

— (m) **Krwawa biegunka.** W Pabjanicach grasuje dyzenterja na dobre, a przebieg jej jest bardzo ciężki. W ostatnich czasach lekarze stwierdzili kilka wypadków śmiertelnych, co zaczyna już niepokoić mieszkańców tamtejszych. W celu uniknięcia zaskarżenia magistrat zaleca picie wody gotowanej.

— (z) **Epizootja.** W Pokrzywnicy i w Piątku grasuje wśród bydła zaraza syberyjska, a w Jackowie — choroba — zapalenia płuc.

Ze sceny i estrady.

Koncertowy ogród Manteufla

Dzisiejszy program koncertu orkiestry symf. pod batutą dyr. Bronisława Szulca zapowiada się bardzo interesująco, wykonane bowiem będą utwory wybitnych mistrzów jak: Czajkowskiego, Chopina (walc Cis moll solo na klawecie wyk. p. J. Gron, art. filh. warsz.) Berlioz, Debussy, Goldmarka Ippolitowa-Iwanowa „Szkice kaukazkie” Rimskiego-Korsakowa, Meyerbeera i w. inn.

Jutrzejszy niedzielny koncert również bogato się przedstawia, w urozmaiconym bowiem programie miłośnicy muzyki zbiorowej, znajdują wszystkie rodzaje twórczości muzycznej, od popularnych do poważniejszych utworów, wykonywanych z pietyzmem przez dzielną orkiestrę, pod batutą wyśmienitego jej kierownika B. Szulca. Jako solista wystąpi art. St. P. Ces. T., A. Lemos.

„Teatr Przeglądów“.

Fakt, że na dzisiejszy wieczór rozechwytało już znaczną część biletów, świadczy wymownie o wielkiej sympatii i popularności, jaką cieszy się w najszerszych kołach dzisiejszy benefisant, utalentowany autor i znakomity artysta, p. Wincenty Rapacki, goszczący od paru tygodni w „Teatrze Przeglądów“.

Niezwykle ciekawy i urozmaicony program dzisiejszego widowiska i udział w nim primadonny warszawskiej operetki rządowej („Nowości“), p. Józefiny Bielskiej, oraz pp. Wandyczowej, Gierasieńskiego, Bratkiewicza i innych, z benefisantem na czele, zapewnią z góry miłe spędzenie wieczoru.

Pragnąc dać publiczności możliwość dłuższego rozkoszowania się świeżem powietrzem ogrodu i celem uprzyjemnienia wieczoru w restauracji, dyrekcja Grand-Hotelu urządza w hali restauracyjnej po przedstawieniu „Teatru Przeglądów“ wielkie Divertissement z atrakcją programu międzynarodowego. Przedstawienia te od dnia dzisiejszego odbywać się będą stale i bez względu na pogodę.

Jutro całkowite powtórzenie programu benefisowego.

Zabawy i rozrywki.

— (r) **Z Resursy rzemieślniczej.** Trzecia zabawa urządzona przez Resursę w parku Staszica przy ul. Dzielnej nr. 62, w niedzielę 19 lipca zapowiada się znakomicie. Największe zainteresowanie budzi zakończenie turnieju zapaśniczego o nagrody, których jest cztery.

Zarazem będzie to pożegnalny występ baletu, który wśród publiczności łódzkiej zdobył sobie wielkie uznanie.

Wystąpią chóry i kółko mandolinistów z nowym zupełnie repertuarem. Znany amator humorysta p. S. Michałowski przyszykował szereg nowych kupletów. Dla dzieci będzie wiele miłych niespodzianek.

— (r) **Z parku „Wenecja“.** W parku „Wenecja“ w niedzielę, dn. 19 lipca, odbędzie się wielka zabawa główną atrakcją będzie piętnaście tresowanych małp, oraz na wieży człowiek w kuli — napowietrzny bagaż i wiele innych sensacyjnych widowisk zasługujących na zobaczenie.

Telegramy.

Zaburzenia robotnicze w Petersburgu.

PETERSBURG, 17 lipca (wł.). — Dziś w wielu fabrykach zastrejkwali robotnicy w ogólnej liczbie 50 tysięcy. Przyczyną strejku jest protest z powodu zaburzeń w Baku. Odbyły się pochody demonstracyjne i zaszły starcia z policją. W pobliżu mostu Putiłowskiego policja strzelała do robotników, którzy przybrali groźną postawę, rzucali kamieniami i łaskami. Pokalęczono wielu policjantów, 4 robotników raniono.

PETERSBURG, 17 lipca (wł.). Wrzenie wśród robotników wzrasta. Wszystkie dzielnice robotnicze mają przedstawicieli strejkujących. Na krańcach miasta wywieszano czerwone sztandary i śpiewano pieśni robotnicze.

Posel Badajew odwiedził ministerjum spraw wewnętrznych. — Wyrażono tam zdziwienie z powodu akcji robotników. Posel oznajmił, że jest to akcja w celu przyjęcia z pomocą robotnikom w Baku. Ministerjum przyrzekło zbadać wydarzenia, dodając, że jutro dla pogodzenia robotników z właścicielami kopalni nafty wyjedzie do Baku wiceminister Dżunkowski.

PETERSBURG, 17 lipca (wł.). — W mieście strejkuje 100 tysięcy robotników.

Rannych podczas starć z policją robotników umieszczono w szpitalach.

PETERSBURG, 17 lipca (wł.). — Wśród właścicieli kopalni nafty wywołało niepokój delegowanie do Baku wiceministra spraw wewnętrznych, Dżunkowskiego.

Wiceminister miał otrzymać bardzo szerokie pełnomocnictwa, równe prawom generał-gubernatora.

Zamordowanie ks. Wieda.

BIAŁOGROD 18 lipca (wł.). — Rozeszła się tu pogłoska, że książe Wied został zamordowany przez przebranych powstańców w swoim konaku.

Natychmiast telegrafowano o sprawdzenie tej wiadomości, lecz odpowiedź z powodu wadliwej komunikacji jeszcze nie nadeszła.

Przeciwno Niemcom.

BRUKSELA 18 lipca (wł.). Pisma tutejsze donoszą, że zarówno Holandia, jak Belgja przyłączą się do projektowanej przez Rosję akcji dyplomatycznej w Niemczech z powodu opodatkowania, wbrew traktatom handlowym cudzoziemców zamieszkałych w Niemczech, na rzecz zbrojeń niemieckich.

Położenie w Durazzo.

DURAZZO, 18 lipca (wł.). Położenie w Durazzo staje się z każdym dniem krytyczniejszym. Mieszkańcy pośpiesznie opuszczają miasto; obrońców coraz mniej. Wśród ochotników korpusów międzynarodowych wybuchło silne niezadowolenie z powodu złego odżywiania ich, braku odzieży i schronienia przed strasznymi upałami. Oświadczyli oni, że o ile braki te nie zostaną usunięte, to rezejdą się do domów. Ochotnicy ci ostatnią nadzieją księcia Wieda.

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-pięt. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Dr. medycyny

P. BRAUN

q. asystent kliniki berlińskiej choroby skórne, weneryczne, dróg moczowych, kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 8 i pół do 1 i pół. 1 od 5 do 9 wiecz. Dla W. Pań od 3-jej do 5-jej, osobna poczekalnia.

Krótka 4. Tel. 35-35

Dr. med. S. Aronson

Akuszeryja i choroby kobiece przeprowadził się na ul. Zieloną 5. I piętro, telefon 31—82.

Przyjmuje: od 9—11 rano i od 4—6 po poł., w niedzielę od 11—1

Doktor

Sołowiejczyk

powrócił

Andrzeja 4. telef. 18-47.

Zarząd Rolniczo-Przemysłowego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Łodzi ul. Sw. Andrzeja Nr. 7

Niniejszym zawiadamiam, że na mocy zatwierdzonej przez p. Ministra Skarbu ustawy Towarzystwo rozpoczęło swą działalność w dniu 18 Lipca r. b. Towarzystwo wykonywa wszelkie czynności, wchodzące w zakres działalności banków, płaćąc od wkładów od 4 proc. do 5% proc.

Kasa otwarta od 9 rano do 3 po południu. Tel. № 29-04.

Rada: Leon Werner, Prezes, Antoni Lipiński, Stanisław Łukomski, Tadeusz Ordyński, Karol Heil, Stanisław Zieliński.

Zarząd: Włodzimierz Wyganowski, Prezes, Stanisław Garczyński, Bronisław Grajbert. r8028—1

Zdrowo, smacznie i wesoło

zjeść, wypić i czas spędzić można teraz tylko

w Barze Waldszleschen

Dzielną 1, tel. 6-19. Biliardy, sale towarzyskie na I-em piętrze.

Dziękując Sz. moim gościom, za dotychczasową poparcie i sympatię w Barze Imperial, który opuściłem, polecam się nadal Ich łaskawym względem i życzliwości w Barze Waldszleschen, który pod osobistym kierunkiem prowadzić będę.

Z poważaniem Józef Palejowski.

WENECJA

W NIEDZIELĘ dn. 19 Lipca, Wielka Zabawa Ogrodowa

Nadzwyczajna sensacja po raz 1-szy w Łodzi grupa małych afrykańskich, wszechw trena. P. Erst żywy człowiek w kuli na wieży. Występ atlety-ekwilibrysty z ciężarami na drucie, balet komiczny „Ojra“, gimnastyka, tańce, akrobaci, kuplety i t. p.
Teatr: „Loka“ od parady—operetka, „Końska kuracja“—komedja, dla dzieci „Róża“ baśń. Komiczne wyścigi o nagrody, zabawa dziecienna z niespodziankami, park wspaniale udekorowany i iluminowany, koncert orkiestr, poczta, koło śmiechu, na zakończenie wspaniała apoteoza ogni sztucznych, bufet z mocnymi trunkami. Wejście 20 kop. uczniowie 10 kop., dzieci do lat 6-ciu bezpłatnie.

SZOSA PABJANICKA

2 ARCYDZIEŁA!

Od 18 do 20 Lipca

„włącznie“



2 ARCYDZIEŁA!

Ze złotej serji „Kinograph“

„w Kopenhadze.“

DOLINA DJABŁA

Wielki sensacyjny dramat w 6 częściach w wykonaniu najlepszych duńskich art.

- 1) Fatalny medaljon.
- 2) Uderzające odkrycie.
- 3) Kradzież akcji.
- 4) Katastrofa w kopalni.
- 5) Detektyw przy pracy.
- 6) Osądzony.

Spodnie żandarma

Arcywesoła komedja T-wa Gaumont w 2 częściach.

Kronika Gaumonta

Ostatnie wydarzenia.

Ceny zwyczajne! Ceny zwyczajne!

oooo Najlepsza muzyka w mieście. ooooo

Biuro Łódzkiej Reprezentacji Towarzystwa Ubezpieczeń

„WOŁGA“

zalożonego w r. 1871

znajduje się od dnia 15 lipca r. b., przy ulicy

Przejazd Nr. 20 (róg Mikołajewskiej)

Mikołaj Rosenblum.

W najlepszej i najspokojniejszej części miasta ZITTA położona

Pańska Willa

z pięknie urządzonego ogrodem i rawaieca, 14 pokoiów kuchnię, ze wszystkimi wygodami, kąpielą, dużymi strychowami piwnicznymi pomieszczeniami i t. p. jest natychmiast do sprzedania w cenie wartości. Bliższe wiadomości udziela ARCHITEKT HEINR. ZIEGER, ZITTAU, (Via Niemcy.)

Tel. 35-80.

E. FUKS

Tel. 35-80.

Gabinet Dentystyczny Łódź, Benedykta 2 (do m. p. Rozenblatt) Były główny asystent nadwornego lekarza dentysty Engla w Berlinie.

Po dziesięcioletniej praktyce zagranicą (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfia) osiedlił się w naszym mieście. Bezbolesne traktowanie zębów, podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów. Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego bez najmniejszego bólu. Złote porcelanowe i plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany.) Porcelanowe korony i mosty. Prostowanie krzywych zębów i wysuniętej szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umacnianie luźnych zębów promieniami Roentgena. Leczenie zapuszczonych chorób zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami (elektrycznymi ultrafioletowe i inne). Leczenie złamanych szczęk i dorabianie brakujących części twarzy (sztuczne nosy, uszy, wargi, miękkie podniebienia i t. p.)

ZATW. PRZEZ MIN. SPR. WBYW.

Szkoła Akuszerijna D-ra Rejsa w Warszawie, Foksal 13, tel 35-92

Zapis uczenia codz. Początek wykładów 14 lipca 1914 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król i Ces. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w lipcu. Do zakładu położniczego przyjmuje się bezpłatnie osoby spodziewające się stałości. 2949-10

LOMBARD I. H. Wałchowicz

zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej Południowa 20, odbywać się będzie 16-go, 29-go Lipca i dni następnych Licytacja na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych: Wykaz numerów, które przewyższają Rbl. 100 i podlegają licytacji:

38972	182118	265018	317697	333424
60310	196793	268391	325178	613
85514	199051	281875	295	43
87721	213499	284186	326847	334158
124585	228517	290539	328349	717
144503	240718	291726	330474	91
152721	249089	294217	794	335292
154989	253944	303626	331215	527
161265	260388	306273	332213	719
180190	262036	307978	832	

Tylko za 1 rub. 75 kop.



wysyłam za załatwieniem po otrzymaniu obstatunku piękny męz. kieszon. zegarek, anker, pat. 1-go gatunku, czar. ang. stal, na 15 kamien. do nakręcenia uszkiem raz na 36

Dr. Marja Eley-ZAK

Akuszerka i choroby kobiece przeprowadziła się Cegielniana 15 telefonu 22-19.

Przyjmuje od 10 i pół do 12 i od 4 do 6 wiecz. r3030-10

Litmanowicz

Krótką 12., (tel. 18-51) Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d. Godziny przyjęć: do 10 ran i od 4-7 po południu.

Niniejszym mam zaszczyt powiadomić moich Szanownych Klientów, że niezależnie od dotychczasowego przedstawicielstwa Tow. Wschodniego, które zatrzymuje nadal, przyjąłem również przedstawicielstwo Tow.

„KAUKAZ i MERKURY“

jak również

stacji miejskiej południowo-wschodnich dróg żelaznych.

Jednocześnie podkreślam, że odtąd posiadam na wszystkich łódzkich stacjach miejskich, a mianowicie: Łódź Fabryczna, Łódź-Kaliska, Łódź-Karolew, obszerne składy z wielkimi suterrenami, połączone z liniami kolejowymi, dzięki czemu ładunki są bezpośrednio dowożone do moich składów; dlatego też wydatki przewozu są możliwie najtańsze.

Tel. 2-91, 28-33, 18-36.

M. M. Kalecki.

Widzewska Nr. 80.

PRZECIWIW PIEGOM

Krem ks. Kneippa Aptekarza J. Hartmana



Wadykalnie usuwa piegi, opalizacje, wszelkie plamy, przyszczy, wagi czerwoności skóry, a także wygładza zmarszczki. Zadać w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Wystrzegać się falsyfikatów, gdyż prawdziwy tylko w słoikach z wypalonym napisem.

KREM KNEIPPA

Aptekarza J. Hartmana № 1359. Hurtowa sprzedaż apteka w Łodzi, róg Młynarskiej i Brzezińskiej. 1145-24

Najlepsze elementy

galwaniczne

„Dar“

systemu Leclanche'e

suche, mokre i mokro-suche, oraz do latarek kieszonkowych.

Wyłączny przedstawiciel na Łodzi i okolice

JAN KOTTENGRUBER inżynier

elektrotechnik

Widzewska nr. 135.

Nowe gimnazjum żeńskie

E. A. ARCJUKOWEJ z prawami gimnazjów rządowych.

Przyjmuje prośby do 1, 2, 3, 4 klasy gimnazjum oraz do młodzieży się przy gimnazjum szkoły przygotowawczej o 3-ich oddziałach. Do 1-go oddziału przyjmuje się dzieci od lat 6-ciu bez żadnego przygotowania. Opłata w szkole za rok wynosi 60, 70 i 80 rub. Prośby przyjmuje się przy ul. Dzielnej № 41 w gmachu gimnazjum 11, 18 i 29 lipca st. st. Od 2-jej do 8-jej wiecz.

Dnia 13-go b. m. w przedziale 2-jej klasy pociągu przy bywającego do Łodzi o 7 m. 42 wieczorem, zaginął kołnierz damski skunksowy. Uczciwy znalazca zechce za odpowiedni wynagrodzeniem zwrócić takowy na Długą № 92, zwracając się do p. Hurwicza. 3015-2

W celu zwalczania chorób płucnych

należy koniecznie stosować odpowiedni środek. Według licznych doświadczeń naukowych najodpowiedniejszym okazał się FAGOSOL, w skład którego wchodzi wyłącznie środki roślinne. FAGOSOL leczy szybko i radykalnie bronchit, koklusz, gruźlicę, suchoty płucne oraz wszelkie przewlekłe kaszle i katary płuc. FAGOSOL dostaje można we wszystkich aptekach. Skład główny: Towarzystwo Chemiczne, Warszawa. 2991-3

OKAZYJNIE

wielki wybór resztek

na bluzki, kostjomy, bieliznę, porzeczki, żaboty, oraz hafty kaliskie i szwajcarskie, markizety haftowane na suknie bluzki jako też firanki, portjery, po cenach najniższych. Andrzejka 44, parter. 2788-10

Łódzkie Rzemieślnicze Towarz. pożyczkowo-oszczędnościowe 40 MIKOŁAJEWSKA 40

przyjmuje członków i udziela pożyczek do wysokości 600 rb. na dogodnych warunkach, stopa % od pożyczek zniżona. Przyjmuje również wkłady oszczędnościowe od których płaci na każde żądanie 4 proc., z 3 miesięcznym wynowieniem, 4 i pół proc., z półrocznym 5 proc i z rocznym 6 proc., licząc procenty od dnia włożenia. Biuro otwarte jest codziennie od godz. 10 rano do 8 po poł. oprócz tego wtorki, czwartki i soboty od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem. 2922-6

Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości, iż **prawo wykonywania instalacji elektrycznych, przeróbek jak również zawieszanie lamp i żyrandoli przysługuje jedynie niżej podanym koncesjonowanym firmom instalacyjnymi**

FIRMA	ADRES	№ telefonu
Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektrotechn. „Siemens, Powszechne Tow. Elektryczne „AEG“	Piotrkowska 96	422/29152705
Abramson M. inż. biuro „Watt“	Dzielna 10	165 43/2716 2043
Aftergut & Co. Biuro „Elektromotor“	Krótką 8	2738
Baruch S. Inż. biuro Elektrotechniczne	Spacerowa 27	1119
Bolkowski E. Inż. „	Dzielna 38	2083
Ganz J. „	Lipowa 57	1920
Hadrian F. „	Piotrkowsk. 144	1296
Hammer Bracia Biuro „Elektron“	Cegielniana 2	1668
Knapik Schönberger & Co.	Przejazd 6	3416
Kontorowicz & Co. Biuro „Kontakt“	Piotrkowska 88	429
Kummer Ed. warsztaty Elektrotechn.	Pusta 7	1964
Lew & Rotkiewicz Biuro elektrotechn.	Wólczańska 2	3872
Lourie L. A. Biuro „Union“	Mikołajewska 4	603
Mintz & Asch. Biuro „Przemysł“	„	39
Rubinstein D. „Dynamo“	Nawrót 23	1278
Rutkowski St. Biuro instalacyjne	Zielona 1	1628
Ruskiewicz, Godlewski & Tyska, Warszawa	Moniuszki 3	„
Spektor B. Inż. Biuro instalacyjne	Widzewska 47	2002
Stephan L. Biuro elektrotechniczne	Piotrkowsk. 120	„
Teichman & Mauch Biuro elektrotechniczne	Rozwadowska 1	425
Wólkowski Inż. Biuro elektrotechniczne	Andrzeja 11	1858
Wólczycki J. Biuro „Ohm“	Długa 63	„
Zerykier J. Biuro elektrotechniczne	Cegielniana 23	„

Tylko przez koncesjonowane biura wykonane instalacje mogą być przyłączone do sieci. Zwraca się przeto jak najusilniej uwagę WW. Klientów, ażeby innym przedsiębiorcom robót nie powierzała, gdyż instalacje takie **pod żadnym pozorem nie będą przyłączone do sieci.**

Wszelkie instalacje, wykonane i zameldowane w należytym porządku przez którąkolwiek z powyższych koncesjonowanych firm, będą kolejno przyłączane do sieci po uprzednim sprawdzeniu urządzenia przez personel Elektrowni.

Prawo przyłączenia instalacji przysługuje wyłącznie i jedynie personelowi Elektrowni. Wszelkie przyłączenia uskutecznione samowolnie lub przez osoby niepowołane, pociągają za sobą skutki prawne, jako jedyny sposób w celu zapobiegnięcia wypadków bezprawnego korzystania z prądu. 2770-4

D-r Roman SOBANSKI

choroby oczu
przyjmuje od 8-10 rano i od 5-7 p.p. w niedziele i święta od 9-11 r. ul. PRZEJAZD № 14.

D-r. Rotwand

Choroby dzieci.
Telef. 1277 przeprowadził się na ul. Dzieciną № 2a. Dom W-go Eisnera 2138-10

Dr. S. Sznitkind

Srednia № 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)
Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano 1/2 do 9 wiecz.

Dr. S. Siniecki

Choroby wewnętrzne i nerwowe spec.
(serca, płuc i przemiany materji)
WOLCZANSKA 2, róg Zawadzkiej.
Godz. przyjęć: 9-11 i 3-7 wiecz

Doktor medycyny LEYBERG

Krótką 5, tel. 26-50.
Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe. 10-1, 6-8. W niedziele i święta od 8-1. Dla Pań 4-6 oddzielna poczekalnia. 10

D-r. Skalski wyjechał.

Wraca w połowie sierpnia. r3019-3-1

Dr. Med. A. Margolis JUNIO

Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszki.
przyjmuje od 9-11 rano i od 4-5 po poł. r1-5307

DENTYSTA J. Byteński

Zgierska 20
vis à vis kościoła N. M. P. Najmocniejsze i najładniejsze plomby, zęby sztuczne, po cenach umiarkowanych. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczorem. 2503-26

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5. Tel. 33-76
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyki lekarska. Leczenie syphilisu Salvanem Ehrlich-Hata „606“ i „614“ (wśródżytnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecoścych włosów) i oświetlenie kanałów (uretroskopia). Godziny przyjęć od 11 do 12, i od 5-ej do 8-ej wiecz. w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł. Dla W. Pań: osobna poczekalnia

WODOLECZNICA

przy Sanatorium „Unitas“ Pusta 11g róg Mikołajewskiej otwarta od 7-12 i od 2-7 wiecz.
Nowoczesne urządzenia i komfort: **Natryski parowe, szkodkie i inne. Kąpiele nasiadowe, nożne i inne. Parowe kąpiele ruskie i rzymskie.**
Kąpiele solankowe, igliwiowe i siarczane.
Kąpiele kwaso-węglowe z solanką, (Neuhelmskie)
Kąpiele utlenione (Ozet) i inne.
Masażi zyczoajny i vibracyjny.
Kąpiele elektryczne, osterokomorowe i świetlne.
Elektryzacja, Tiathermia, d'Arsonalizacao.
Leczenie Tabesu aparatami Fraenkla.
Gimnastyka płuc dla astmatyków Mechanoterapia.
Instytut Röntgena Naświetlania sztucznym źródłem wysokogórskim (Kwarcową lampą).

Doktor

Eugenja KERER-GERSZUNI

Choroby kobiece
Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-6 pp w Niedziele do 12-ej przed połud. PIOTRKOWSKA 121: telef. 18-07

Dr. L. Prybulski

powrócił.
POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczna, moczopłciowe i niemocy płciowe). Leczenie syphilisu Salvanem „Ehrlich-Hata „606 914“ wśródżytnie. Leczenie elektrycznością i masażem vibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł. panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia

Doktor med. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
nr. telefonu 32-52.
Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po poł

Dr. A. Steinberg

Leoznica
Benedykta № 3 telefon 22-52
Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy teletryczny.
Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc. Godziny przyjęć 10-12 i od 4-6

Doktor W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się, mieszka obecnie Nawrot Nr. 1.
9-12 r. i 5-8 pp.
Panie od 4-5 pp

Choroby uszu, nosa i gardła Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny Marji Piotrkowska 120 tel. 32-33.
Przyjmuje od g. 11 do 12 rano i od 5 do 7 po poł. W niedziele i święta od 10 do 12 rano. 1206-12

Doktor Leon Szayerowicz

przeprowadził się na NAWROT № 8.
Akuszerja i choroby kobiece.
Przyjmuje od 4-7 po poł. w Niedziele od 10 rano do 1 po poł.

Dr. Franciszek Koziolkiewicz

(senior)
mieszka obecnie na ul. Przejazd 8, front, I piętr. Tel. 17-14
Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6-8 wiecz

D-r. Helman

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 68.
Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 po połud. Telefon 16-00. 2083-0

Piękną skórę można mieć po zastosowaniu nowego kremu

„Namor“

przeciw piegom, opaleniznie, przyszcem, wągrom i liszajom. Krem ten w krótkim czasie doprowadza skórę do śnieżnej białości. Cena № 1,—50 № 2 mocniejszzy 75 kop.

Nowości! Specjalny krem

„Namor“

№ 4 na porę włosenną zapobiegający opaleniu się. Cena № 4,—1 rb.
Żądać we wszystkich lepszych aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Przeciw Rzeżączce (Tryprowi) najnowszy środek „SALO“ „PICZILIN“

działa szybko i stanowczo i w długim zaświadczeń lekarzy, uważany jest za środek racjonalny. Sposób użycia dotychczas. Prawdziwy tylko w metalow. pudełku po 1 rb. i po 1 rb. 80 kop.
Działa skutecznie tak w wypadkach ostrych jak i chronicznych i w niedługim czasie usuwa najuporczywszą ciecz.
Skład: Petersburg, ul. Baszejka № 7, apteka B. Konhejma. Jest we wszystkich aptekach. r2017-17

Nauczyciel

udziela korepetycji, oraz przysposabia na różne świadectwa Piotrkowska 117 m. 17
zastać można od 6 do 8 wiecz.

POSZUKUJĘ

posady woźnego, lub inkasenta. Wymagania skromne. Kaucej 300 rb. Nowoślągińska № 4, m. 10, Habisiak. r3011-2-1

Potrzebny od zaraz

fakturzysta

do wielkiego składu aptecznego w miejscu. Oferty skrzynek pocztowa 232. r3016-2

Papier gazetowy

w większej ilości do sprzedania na pu d y. Wiadomość: w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“, ulica Zachodnia № 37. ::

PATENTY GOLDMAN; ELLENBAND

WARSZAWA, LESZNA № 15 Telefon № 228

Perfumerja

Zofji Goszczyńskiej

poleca wyroby perfumeryjne i kosmetyczne w dużym wyborze.

DŁUGA 25.

II-gie Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

Główna Nr. 9,

przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4 do 6 procent i wkłady warunkowe: kto wpłaca po 2 rb 55 kop. miesięcznie otrzymuje po 3-eh latach 100 rb.
Dla udogodnienia składania oszczędności Towarzystwo daje do domów skarbonki ukłowo-pancerne — Kasa ozyzna codziennie od 10-ej do 1-ej i od 6-ej do 8-ej wieczorem. r2609-13

CASINO

Od dziś do poniedziałku włącznie:

Między innymi:

Niebywały dramat detektywów p. t.

„CZARNY JACK“

w 4-ch wielkich aktach wspaniale kolorowany.

Dziennik Pathé

Ostatnie wydarzenia.

Miodowy miesiąc z przeszkodami

Arcywesoła komedia amerykańska.

HODOWLA KONI W ORNE

Wspaniałe zdjęcia z natury w kolorach.

Ceny zwyczajne.

Początek przedstawień o godz. 3-ej. p.p.

ODEON

Od dziś zupełnie nowy program. tylko 3 dni. Najnowsze arcydzieło włoskiej firmy „Cines”.

BEZ SWIATŁA

Wybitny dramat w 4-ch wielkich aktach.

Niezręczność Kubusia

Dziennik Gaumont

Wybrzeż CRENSY

Arcywesoła komedia.

Ostatnie wydarzenia.

Wspaniałe zdjęcia z natury.

Ceny zwyczajne.

Początek przedstawień o godz. 3-ej po poł.

SEINKS

Od dziś do poniedziałku:

Tylko jeszcze 3 dni!

Detektyw Nick Winter i człowiek w masce

Sensacyjny dramat **detektywów** w 4 wielkich aktach z znakomitym detektywem w głównej roli.

Maks Linder, Król Mimiki,

w swej najnowszej komedji.

OSTATNIE wydarzenia.

Poszukuję

zarządu domem mogą złożyć 1500 na wyższą sumę poręczenia. Łaskawe oferty proszę składać pod lit. T. Ł. w Administracji niniejszego pisma. 4407-0-1

Wyższa prywatna **SZKOŁA MĘSKA** 4-ro klasowa z prawami rządowych.

M.P. KOROTKIEWICZA Łódź, Nowy-Rynek № 2.

Prośby przyjmuje się codziennie od 7 do 9 godz. wiecz. 2981-1

Ugłoszenia drobne:

A.A.A. Buchalter rutynowany b. urzędnik bankowy, wychowaniec wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent”. 4504-0

Aleksander Babicki, adwokat przysięgły, przeprowadził się na ulicę Dzieciąta pod № 25. 2175-10

Do sprzedania dom drewniany: (osiem mieszkań i sklep) z powodu wyjazdu Lutomińska 136, róg Ciemnej. 2162-3

Dwa place w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Ul. Aleksandrowska № 119. Matjaszczyk. 2178-6

Do sprzedania pół placu i dwa mieszkania w Radogoszczu ul. Kwiatkowskiego № 20. 2180-2

Do sprzedania toкарnia metrowa i motor naffowy 4-konny. Ul. Karola № 2. 2137-3

Dom o 26-tu mieszkaniach w dobrym punkcie (przy kolej kaskie) do sprzedania na dogodnych warunkach z powodu zmiany interesu, cena przystępna. Koziny, ul. Promyka 6, Wiadomość na miejscu. 2182-2

„Kropla mleka“ Piotrkowska 103.

Bezpłatne porady lekarskie w zakresie żywienia niemowląt. W poniedziałki, środy i piątki od 7-ej do 8-ej wiecz., we wtorki, czwartki i soboty od 8-ej do 9-ej rano. Rozdawnictwo i sprzedaż mleka w dni powszednie od 9-ej do 11-ej rano i od 6-ej do 8-ej po południu; w niedzielę od 9-ej do 11-ej rano

Potrzebny chłopiec do zakładu malfarskiego. Konstantynowska 24. Zgłaszać się o 7 rano. 2186-1

Potrzebny zaraz na wieś do gospodarstwa i uprawy roli parobek trzeźwy i pracowity Wiadomość: w kantorze „N. Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia 37.

Potrzebny uczeń do zakładu zegarmistrzowskiego. Rokielńska 6. C. Nagel. 2153-4

Prośby sprawy karne, apelacje kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Maków Widzewska 36. 2013-1

Przyjmuję suknie do karbowania i piosowania i wykonywam nactymiaś po bardzo niskich cenach. Ul. Rzgowska № 10 w podwórzu, II piętro Sucher Weigensberg.

Przybił się buldog żółty, uszy obcięte. Odebrać można za zwrotem kosztów. Łagiewnicka 9, Teodor Ludwik. 2157-3

Sześ poduszek i dwie pierzyny nie używane zaraz do sprzedania. Szosa-Rokielńska 55. Wiadomość: w sklepie kolonialnym. 2163-3

Skróciele Soboczyński przyjmuję zamówienia na strojenia fortepianów i pianin. Benedykta 42 m. 13. 2185-1

Sklep kolonialny do sprzedania. Ul. Marcina № 19, Radogoszcz.

Skradziono paszport, wydany z gminy Rąbień, pow. łódzkiego, na imię Józefy Rzeszowskiej. 2184-2

Skradziono paszport, wydany z gminy Podole, gub. piotrkowskiej, na imię Moszka Wołkowieza. 2190-3

Uczeń potrzebny zaraz do zakładu felezersko-fryzjerskiego. Zachodnia 29. 2198-1

Tanio i szybko sprowadzam nowe paszporty, przesiedlam żony do mężów, piszę wszelkie prośby, apelacje, w niedziele i codziennie 8-10 wiecz. Zakątna 78, m. 46, róg Andrzejka. Biuralista katolik. 2197-1

25000 Dla spłaty i powiększenia egzystującej kamienicy także oddzielnie 3000 i 1500 rubli, pierwsze numera hipotek, potrzebne. Oferty „Głower” Redakcja.

Zaginęła suka buldog, maści morngowatej, uszy obcięte. Odprawdzana z wynagrodzeniem ul. Ogrodowa 64 w Łodzi. Nieprawy właściciel podługnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 2192-1

Zaginął paszport, wydany z osady Lutomińska, pow. łaskiego, na imię Józefa Kowalczykowskiego. 2161-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Radogoszcz, pow. łódzkiego, na imię Stanisława Zytki. 2166-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego, na imię Wojciecha Krajewskiego. 2188-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z Radogoszcz, na imię Władysława Juszczyka. 2183-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Dobranickiego, na imię Władysława Janiasiak. 2187-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki I. Silmana, na imię Cecylji Pakuskiej. 2189-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Stanisława Fludzelgo, na imię Antoniny Kaslura. 2191-1

Z powodu choroby sprzedam tuję piekarską za bezcen. Słowiańska 14. 21763

Doktor med.

KAROL RIEDER

Choroby dzieci. Nawrot 3. Telef. 32-42. Od 4-7-ej. 1-26